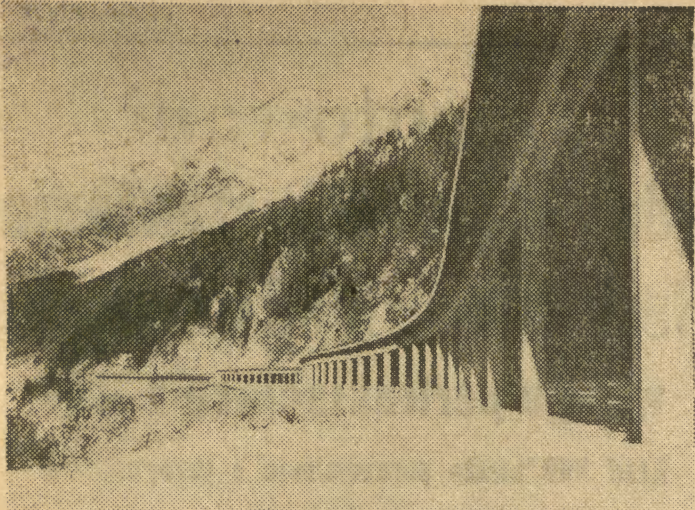




Wiece budowniczych tamy asuańskiej

Pod olbrzymim wschodnim namiotem, rozbitym w pobliżu miejsca gdzie cztery lata temu położono kamień węgielny pod asuański węzeł wodny, odbył się 9 bm. wielotysięczny wiec budowniczych wysokiej tamy.

W przemówieniu, minister ZRA Sidki Soliman wyraził uznanie wszystkim specjalistom radzieckim współpracującym przy budowie i podziękował narodowi radzieckiemu i rządowi ZSRR za bezinteresowną pomoc.

I etap węża wodnego zakończony ma być 15 maja.

Papież Paweł VI złoży wizytę A. Segniemu

Opublikowany przez Kwirynał 9 bm. komunikat stwierdza, iż papież, Paweł VI złoży w sobotę wizytę prezydentowi Republiki Włoskiej, Segniemu.

Piotr Jaroszewicz na spotkaniu z dziennikarzami

Wicepremier P. Jaroszewicz — stały przedstawiciel Polski w RWPG i przewodniczący Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, spotkał się 9 bm. z redaktorami naczelnymi oraz publicystami ekonomicznymi prasy i radia.

W czasie spotkania wicepremier P. Jaroszewicz omówił niektóre aktualne problemy współpracy gospodarczej Polski z zagranicą — szczególnie w ramach RWPG — oraz odpowiedział na liczne pytania.

Na szereg pytań udzielił odpowiedzi z-ca przewodniczącego Komitetu WgZ — K. Olszewski.

Uroczystość w Jednostce KBW

W krakowskiej Jednostce KBW odbyła się uroczystość pożegnania dotychczasowego dowódcy, powołanego na inne stanowisko.

Ustępujący dowódca otrzymał dyplom pamiątkowy LOK, zaś Jednostkę KBW ofiarowano kamerę filmową jako dar społeczeństwa za społeczną postawę żołnierzy.

Wreczono złote odznaki za pracę społeczną dla m. Krakowa wielu oficerom.

Grając w karty zaprószyli ogień?

W Brzesku zapalił się budynek administracyjny Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego. Spłonęły akta archiwalne i bieżące. Straty wynoszą ok. 100 tys. zł. Ogień został przypuszczalnie zaprószone przez kierowców, którzy w jednym z pomieszczeń grali w karty.

UTRO Kraków będzie nadal pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane. Rano mgły i zamglenia. Wiatr zachodni 1 południowo-zachodni 3-6 m/s. Temperatura od minus 6 do minus 3 st. C.

630 samochodów na 1964 r. dla krakowian

Wydział Handlu Prez. RN w m. Krakowie otrzymał dla indywidualnych nabywców zamieszkałych w Krakowie 630 samochodów osobowych na r. 1964. Sprzedaż samochodów marki „Warszawa” (103 szt.), „Syrena” (360), prowadzona będzie przez „Motozbyt” według kolejności zgłoszeń i wpłat. Ratalna sprzedaż tych samochodów odbywa się za pośrednictwem ORS. Importowane samochody „Wartburg de Lux” (7), „Wartburg-Standard” (38), „Trabant-Lim.” (74), „Trabant-Combi” (10), „Moskwicz” (36) sprzedawane będą według dotychczasowego trybu przez Wydział Handlu Prez. RN.

Osoby reflektujące na samochody importowane powinny wnieść podanie do Wydziału Handlu Prez. RN w m. Krakowie pl. Wiosny Ludów 3/4 do 15 stycznia br., przy czym każde podanie powinno być zaopiniowane przez dyrektora zakładu oraz radę zakładową i zaopatrzone w stempel 10 zł, zaś załącznik — 2 zł. Samochody z importu sprzedawane są za gotówkę, a wyjątkowo tylko na warunkach ratalnych według nast. zasad: pierwsza wpłata — 30 proc. ceny pojazdu, pozostała należność w 24 ratach, koszty manipulacyjne w wysokości 10 proc. liczone od udzielonego przez ORS kredytu, a uiszczone łącznie z pierwszą wpłatą. Samochody importowane sprzedawane będą do 31 stycznia.

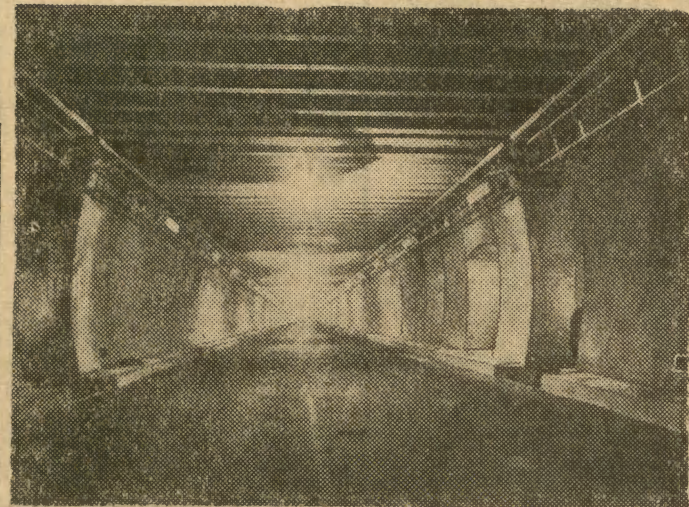
Szosa dojazdowa do tunelu pod Wielką Przełęczą Świętego Bernarda w Szwajcarii prowadzi na odcinku 6 km przed wejściem w tunel pod kolumnadą, ochraniając jezdnię od śniegu i lawin.

CAF

Tunel pod Wielką Przełęczą św. Bernarda

Fragment tunelu pod Wielką Przełęczą Świętego Bernarda, długości 5828 m, który zostanie oddany do użytku z wiosną br.

CAF



Strzały do prez. Kennedy'ego padły z przodu

Nowojorski kryminolog obala fałszerstwa policji w Dallas

NOWY JORK

Znany nowojorski adwokat i kryminolog, Mark Lane, który pod koniec ub. roku zakwestionował w tygodniku „National Guardian” szereg zasadniczych tez, sformułowanych przez policję w Dallas i FBI, w związku z zabójstwem prezydenta Kennedy'ego przeżywa obecnie w Dallas i rozpoczął na własną rękę prowadzenie dochodzeń. Ich wyniki są wręcz sensacyjne i obalają w zasadzie poszlaki, jakie zdaniem FBI i policji świadczyć miały przeciwko Oswaldowi.

Przed wszystkim Lane stwierdził ponad wątpliwość, że strzały oddane do prezydenta padły nie z tyłu lecz z przodu, tzn. z wiadukt kolejowego, pod który miał wjechać samochód prezydenta. Jest na to kilku świadków, z którymi Lane rozmawiał.

Okazuje się także, że jeden z policjantów eskortujących na motocyklu prezydencki orszak, natychmiast po oddaniu pierwszego strzału rzucił się w pogoń za parą ludzi, uciekających po wiadukcie. Policjant ten nie pracuje już w Dallas, a jego ślady zostały zatarte.

Wśród ludzi, którzy widzieli te uciekającą parę w momencie oddania strzału, znajdują się trzej miejscowi reporterzy, specjalny korespondent dziennika „St Louis Post Dispatch” oraz dodatkowo dwie osoby mieszkające w Dallas.

Lane ujawnia również, że zdaniem pewnych osób, które były obecne w szpitalu Parkland, gdy przywieziono

umierającego prezydenta, jest absolutnie wykluczone, aby rana w krtani była rezultatem przestrzelenia szyi na wylot. Oznacza to, że prezydent został zastrzelony z przodu, zwłaszcza że autorowi udało się zdobyć zdjęcie prezydenta, nigdzie dotąd nie opublikowane i wskazujące wyraźnie, że w momencie pierwszego strzału, Kennedy siedział prosto i nie odwracał się w bok, wbrew oficjalnej wersji policyjnej.

Do rzędu najgrubszych fałszerstw miejscowej policji zaliczyć trzeba sfałszowaną historię taksówkarza, który miał rzekomo wieść Oswalda po zamachu, do domu. Policja podała, że ów taksówkarz nazwiskiem Darryl Click miał złożyć „bardzo obciążające zeznania”. Tymczasem Lane dowiódł, że nie tylko nie ma w Dallas taksówkarza o takim nazwisku, ale w ogóle żaden taksówkarz Dallas nie nosi takiego nazwiska.

Lane odkrył również, że żona Oswalda jest trzymana pod najściślejszą strażą tajnej policji i nie ma możliwości komunikowania się ze światem zewnętrznym. Całą jej korespondencję załatwia wyznaczony przez FBI „pełnomocnik”, który nie zna języka rosyjskiego, a jak wiadomo, Marina Oswald, mówi bardzo słabo po angielsku.

Lane dowiedział się jednak, że M. Oswald kategorycznie zaprzeczyła podczas pierwszego przesłuchania, jakoby okazywał jej karabin kiedykolwiek należał do jej męża. Tymczasem policja zaliczyła

Cena 50 gr A

echo

KRAKOWA

Rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 8 (5744)

Kraków, piątek 10, sobota 11 stycznia 1964 r.

7 zabitych — 39 rannych

Panama zawiesiła stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi

Stan wyjątkowy po starciach
studentów panamskich z żołnierzami USA

9 bm. na granicy Panamy i znajdującej się pod administracją amerykańską strefy Kanału Panamskiego doszło do starcia panamskich studentów z oddziałami wojsk USA.

W wyniku kilkugodzinnej strzelaniny, śmierć poniosło 6 studentów, a 38 zostało rannych.

UWAGA Czytelnicy »Echa«

Następny numer „Echa” ukaże się w niedzielę, 12 bm. i znajdzie się w sprzedaży już w godzinach porannych.

Według ostatnich informacji, w zamieszkach zginął 1 żołnierz amerykański a jeden został ranny.

W strefie Kanału Panamskiego wprowadzono stan wyjątkowy. Według informacji departamentu stanu USA, rząd Panamy odwołał swego ambasadora w Waszyngtonie.

Do starcia doszło wówczas, gdy grupa panamskich uczniów i studentów, usiłowała wywieść w strefie Kanału flagę panamską obok amerykańskiej. Była to odpowiedź na prowokację amerykańskiej młodzieży, która wciągnęła na maszt przed budynkami szkolnymi jedynie flagę USA, mimo iż porozumienie między Panamą a USA przewidywało umieszczenie bander obu krajów.

W czasie starcia z żołnierzami USA podpalono kilka amerykańskich samochodów i zniszczono część biur i lokali należących do firm USA.

Wzdłuż granicy z Panamą zajęły stanowiska jednostki wojsk amerykańskich.

Jak donosi z N. Jorku korespondent Agencji Reutera, dziś rano Panama zawiesiła swe stosunki dyplomatyczne z USA.

Panama zamierza również wystąpić ze skargą przeciwko USA do Rady Bezpieczeństwa i Organizacji Państw Amerykańskich.

Dwie nowe operetki powstają w Krakowie

Współautorami dwaj Tadeusze:
Dobrzański i Kwiatkowski

Miło nam zasygnalizować naszym Czytelnikom, że aż dwie nowe polskie operetki powstają obecnie w Krakowie i zapewne już niedługo ujrzą światła scenicznych reflektorów. Autorem muzyki obu tych dzieł jest Tadeusz Dobrzański. Nazwisko to dobrze jest znane krakowskim melomanom.

Pierwsza operetka, pod tytułem „Łoza królewska” (do libretta Z. Skowrońskiego o adaptacji tekstu Crawforda), o tematyce współczesnej i rozgrywająca się w Paryżu oraz na wyspach mórz południowych, jest już na ukończeniu; wystawieniem tej kompozycji interesuje się Operetka Warszawska.

Druga operetka pt.: „Okazja, jakich mało” jest dziełem wspólnym dwóch krakowskich TADEUSZY: DOBRZAŃSKIEGO, twórcy muzyki i KWIATKOWSKIEGO (którego osoby, jako literata i jednego z autorów świetnych tekstów „Jamy Michalikowej” też nie trzeba w Krakowie przedstawiać) twórcy tekstu.

Libretto Tadeusza Kwiatkowskiego zawdzięcza swe powstanie epidemii ospy! A

Aktyw rolny woj. krakowskiego omówił bieżące zadania

W Krakowie odbyła się 9 bm. narada aktywu rolnego z terenu województwa, poświęcona omówieniu zadań, wynikających dla rolnictwa z uchwał XIV Plenum KC PZPR.

W naradzie, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR pos. LUCJAN MOTYKA, wziął m. in. udział kier. Wydziału Rolnego KC PZPR — JOZEF TEJCHMA.

W toku obrad padło sporo krytycznych uwag pod adresem służby rolnej oraz aparatu skupu. Szczególnie dużo uwagi poświęcono działalności kółek rolniczych.

Polska delegacja na Playa Giron

HAWANA

M. Tatarkówna-Majkowska, przewodnicząca delegacji polskiej, bawiącej na Kubie z okazji obchodów 5 rocznicy rewolucji kubańskiej, oraz członkowie delegacji: B. Czeszko i J. Atlas odbyli podróż na historyczną Playa Giron i zwiedzili tereny bitwy, w której rewolucyjne siły zbrojne, zadąły druzgocącą klęskę siłom inwazji.

120 wycieczek Polonii zagranicznej odwiedzi kraj w br.

W ub. sezonie turystycznym odwiedziło Polskę 86 wycieczek polonijnych liczących łącznie 3 i pół tys. uczestników. Większość przyjeżdżających — to grupy z USA.

Obecnie napływają zgłoszenia wycieczek na rok bieżący. Towarzystwo „Polonia” spodziewa się, że w tym roku przybędzie do kraju ok. 120 wycieczek z ośrodków polonijnych na całym świecie.

mówiąc ściślej: kwarantannie dwutygodniowej, jakiej musiał się poddać autor po swym powrocie z Budapesztu we wrześniu ub. roku. — Dwutygodniowy pobyt w „Fafiku” (nie, nie w kawiarni, lecz w domu studentek o tej samej nazwie, który służył przejściowo, jako ośrodek kwarantanny) sprawił — mówi nam Tadeusz Kwiatkowski — że udało mi się napisać w głównych zarysach treść libretta do operetki, której wspólnie stworzenie dawno już sobie razem z Tadeuszem Dobrzańskim obiecywaliśmy.

Cały tekst libretta ułożony jest wierszem. Akcja „Okazji” toczy się w Polsce, ok. roku 1923. A więc czasy inflacji, charlestona i Rudolfa Valentino.

Obaj panowie Tadeusze obiecują nam, iż przed tegorocznymi urlopami operetka „Okazja, jakich mało” będzie gotowa. Wystawieniem „Okazji” interesuje się już dziś krakowski Teatr Muzyczny. Być może więc, że w nowym sezonie zobaczymy nową — krakowską — operetkę. Bardzo tego sobie i autorom życzymy.

(Up)

KRISHNA MENON: — India jest pełna uznania dla polityki pokojowej ZSRR

Indyjski Kongres Narodowy za zbudowaniem państwa socjalistycznego

Oświadczenie premiera Nehru

DELHI
9 bm. rozpoczął się 68 zjazd rządzącej partii — Indyjski Kongres Narodowy. W zjeździe uczestniczy około 10 tysięcy delegatów. Premier Nehru nie mógł być obecny na otwarciu zjazdu z powodu złego stanu zdrowia. Na porządku dziennym znajduje się rezolucja —

„o socjalizmie i demokracji”. Stwierdza ona, że celem Indyjskiego Kongresu Narodowego jest zbudowanie „państwa socjalistycznego, opartego na demokracji parlamentarnej”.

ARTYKUŁ PREMIERA NEHRU

Premier Nehru wezwał do obalenia systemu kastowego w Indi, jako wyrażenie stojącego w sprzeczności z demokracją i socjalizmem. Apel premiera zawarty jest w jego artykule, wydanym jako oddzielna publikacja.

*

Z silnym oddźwiękiem spotkała się rezolucja poświęcona sprawom sytuacji międzynarodowej, zgłoszona przez wybitnego polityka IKN, Krishnę Menona. W przemówieniu na zjeździe oświadczył on, że India jest pełna uznania dla polityki pokoju, prowadzonej przez premiera Chruszczowa i rząd radziecki. India popiera wszystkie posunięcia ZSRR zmierzające do wyeliminowania wojen, do osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia i zawarcia „paktu pokoju” między wszystkimi państwami.



Po olbrzymim pożarze w Zakładach „Diora”. Na zdjęciu: fragment spalonych hal. CAF — fot. Wołoszczuk

Straty w „Diorze” sięgają 30 mln zł

Jak już podawaliśmy, w zakładach radiowych „Diora” w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku wybuchł w nocy z 7 na 8 bm. groźny pożar, który strawił część budynków fabrycznych.

Specjalna komisja oszacowała wstępnie wysokość strat; sięgają one 30 milionów złotych.

Niewiarygodne wyjaśnienia R. Mulki

przed sądem we Frankfurcie nad Menem

Adiutant komendanta obozu znał okropności Oświęcimia „tylko ze słyszenia”

9 bm. wznowiony został przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem proces przeciwko oprawcom z obozu oświęcimskiego.

Zeznawał Robert Mulka, b. adiutant komendanta obozu oświęcimskiego R. Hoessa, b. dy. ss-hauptsturmfuehrer, obecnie zaś kupiec eksportowy w Hamburgu (odpowiada z wolnej stopy).

Akt oskarżenia zarzuca mu współudział w zabójstwie nie ustalonej liczby więźniów. Odpowiadając na pytania sądu, Mulka nie złożył ani jednego budzącego wiarę zeznania. Od wszystkiego się wykręca, ba twierdzi, iż o niczym prawie nie wiedział.

— A jako oficer sądowy? — w tym zakresie do jego obowiązków należało sporządzanie meldunków — jak wyjaśnia — o „nienaturalnej śmierci więźniów”. Co pan przez to rozumie? — No np. zastrzelenie w czasie ucieczki.

Mulka bezczelnie i z uporem twierdzi, iż o uśmiercaniu ludzi w komorach gazowych i o paleniu ich w krematoriach wiedział tylko... ze słyszenia. On sam nigdy nie tylko nie brał w tym udziału,

w ogóle nie wkraczał nigdy na zamknięty teren obozu. Tę część widział jedynie z... okna komendatury, która stała poza drutami kolczastymi. A pobliskie krematorium? — Nie, nie widział nigdy.

Dziś, dalszy ciąg rozprawy.

KRONIKA wypadków

● Z okna II piętra domu przy ul. Kasprzyc 22, wypadł 32-letni Andrzej Bilwin. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził u niego złamanie podstawy czaszki i inne poważne obrażenia. Chorego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. ● Ulatniającym się z kuchenki gazem, zatruł się 11-letni Zenon Krasucki (zam. ul. Komorowskiego 6). Chłopiec został przewieziony do Kliniki Pediatrycznej.

Przy stole trzech podochoconych mężczyzn suto zakrapia wódką rodzinne spotkanie: dwóch braci stryjecznych Edmund i Aleksander P. goszczą dawno nie widzianego kuzyna Wiesława S. Podniecenie rośnie, kilka nieopatrznych słów, bójka, schwycony ze stołu nóż... i Edmund P. pada martwy, śmiertelnie ugodzony w głowę.

Dla Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie sprawa niełatwa: który z mężczyzn — Aleksander czy Wiesław — ugodził nożem Edmunda P. Obaj się wypierają. Wiadomo jednak, że jeden z nich kłamał... Ale który?...

Sprawa jak dziesiątki innych — ciekawa jednak o tyle, że powołany przez prokuratora biegły dla przeprowadzenia ekspertyzy psychologicznej, wybitny uczony — prof. dr Paweł Horoszowski posłużył się po raz pierwszy w nauce praktyce seignania karnego, metodą polegającą na zastosowaniu aparatu nazywanego przez prof. Horoszowskiego wariografem, noszącego popularnie miano „wykrywacza kłamstw”.

Aparat ten wyglądem i działaniem przypomina elektrokardio-

Ze świata

ZGINĘŁO 25 PASAŻERÓW

9 bm. uległ katastrofie samolot argentyńskich linii lotniczych „ALA”. Zginęło 25 osób, a trzy są ciężko ranne.

W LUTYM SPOTKANIE DE GAULLE — ERHARD

Kancelerz NRF, Erhard, otrzymał od prezydenta de Gaulle'a zaproszenie do złożenia wizyty we Francji. Erhard przebywać będzie w Paryżu 14 i 15 lutego br.

ZAMACH FASZYSTOWSKI W RZYMIE

W nocy z środy na czwartek elementy faszystowskie dokonały zamachu bombowego na siedzibę Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGIL) w Rzymie.

ADOULA W NRF

Premier Republiki Kongo, C. Adoula, w przemówieniu w Bonn wobec przedstawicieli rządu i parlamentu NRF oraz kół gospodarczych wezwał do inwestowania zachodnio-niemieckich kapitałów w Kongo, gwarantując ich nienaruszalność.

—20 ST. C. NA WĘGRZECH

Od 2 tygodni utrzymują się na Węgrzech mrozy sięgające w niektórych częściach kraju do minus 20 stopni C.

CZOU EN-LAI W TUNEZJI

Jak donoszą z Tunisu, prezydent Bourguiba przyjął 9 bm. premiera Rady Państwowej ChRL Czou En-laia i ministra spraw zagranicznych Czen I.

KARTKI ŻYWNOSCIOWE W SYRII

Syryjskie ministerstwo wyżywienia rozpoczęło 9 bm. wydawanie kartek żywnościowych na terytorium całego kraju.

DYMISJA GILPATRICA

Prezydent USA Johnson przyjął 9 bm. dymisję wice-min. obrony USA, Gilpatrica. Gilpatric powiadomił w zeszłym roku prez. Kennedy'ego, iż zamierza powrócić do prywatnej praktyki adwokackiej, tak iż jego ustąpienie nie jest niespodzianką. Nowym wice-ministrem obrony mianował Johnson C. Vance.

Po raz pierwszy w polskim sądownictwie

Aparat do »wykrywania kłamstwa« pomógł wskazać zabójcę

graf i inne podobne przyrządy medyczne. Pozwala on na utrwalenie na papierze w postaci zapisu linii krzywej pewnych symptomów świadczących o napięciu emocjonalnym badanego.

Trudno ukryć swoje różnego rodzaju reakcje przed aparatem, który wbrew najskrytszym nawet intencjom badanego, zarejestruje skrupulatnie liczne symptomy fizjologiczne.

Tak też było i w omawianym przypadku, który zbadał prof. Horoszowski. Badanie to było (i musi być zawsze) całkowicie dobrowolne; dokonać go można wyłą-

Deputowani udzielili votum zaufania Senatowi Berlina zach. w jego pertraktacjach z NRD

Rząd NRD uważa porozumienie o przepustkach za podstawę do dalszych rokowań

BERLIN

Burzliwa debata (9 bm.) w zachodniobermberskiej Izbie Deputowanych, nad zawartym z NRD porozumieniem w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego do stolicy NRD, zakończyła się zaaprobowaniem przez większość tzw. nowego kursu politycznego Senatu wobec NRD.

W głosowaniu, polityka Senatu została zaaprobowana 85 głosami przeciwko 39. Przeciwno udzieleniu Senatowi votum zaufania głosowała frakcja CDU.

Brytyjska firma zawarła kontrakt handlowy z Kubą

HAWANA

Korespondent PAP, red. M. Ikonowicz pisze:

Starania Hawany o nawiązanie normalnej wymiany handlowej z Zachodem uwieńczył oficjalnie 6 bm. pierwszy doniosły sukces polityczny i handlowy w postaci restytuowania tradycyjnego importu autobusów „Leyland” z W. Brytanii.

Mur handlowy, wznoszony przez 3 lata wokół Kuby, okazał się zmurszałym.

Do Europy wyruszyła delegacja ministerstwa transportu i MHZ Kuby, aby przeprowadzić rozmowy w Paryżu, Londynie, Madrycie i Tokio.

Ben Bella powołał do życia karne sądy rewolucyjne

ALGIER

Utworzony w Oranie trybunał specjalny przystąpił do natychmiastowego sądenia zatrzymanych uczestników ostatnich rozruchów.

Na 31 oskarżonych, którzy odpowiadali przed trybunałem 8 bm., 30 zostało skazanych na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia.

Prezydent Ben Bella, powołał do życia tzw. karne sądy rewolucyjne.

Poruszając przed plenum Bundestagu (9 bm.) sprawę dalszych ewentualnych porozumień między Berlinem zach. i NRD, dotyczących przepustek, kanclerz NRF Erhard zastrzegł z naciskiem, iż nie mogą one być związane z jakkolwiek zmianą aktualnego statusu Berlina zach.

Układ berliński z 17 grudnia regulujący sprawę przepustek dla mieszkańców zachodniego Berlina stanowi odpowiednią podstawę do dalszych rokowań — głosi komunikat Urzędu Prasowego przy Radzie Ministrów NRD, opublikowany 9 bm. po posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów.

Rząd NRD gotów jest dołożyć wysiłków w celu rozwiązania wszystkich problemów między NRD a Berlinem zachodnim, co przyczyniłoby się do unormowania wzajemnych stosunków.

W okresie od 19 grudnia do 5 bm., 1.242.810 mieszkańców Berlina zach. odwiedziło swych krewnych w stolicy NRD.

Kancelarz NRF Erhard o oredziu ZSRR

BONN

Kancelarz NRF, Erhard, zainaugurował 9 bm., debatę budżetową przed plenum Bundestagu, oświadczeniem w sprawie polityki zagranicznej i wewnętrznej NRF.

Erhard wskazał, że „podstawowym elementem” polityki jego rządu pozostaje przyjaźń z Francją ugruntowana traktatem paryskim.

Mówiąc o stosunkach NRF — USA Erhard powtórzył, że nie można poddawać w wątpliwość wierności sojuszniczej USA i że każda nieufność w tym względzie jest nieuzasadniona.

W związku z oredziem ZSRR w sprawie zaniechania użycia siły przy rozwiązywaniu sporów terytorialnych, Erhard powtórzył wielokrotnie lansowaną tezę bońską, że NRF „uroczyście zrezygnowała z użycia siły”. Dodał jednak, że Bonn nigdy nie zrezygnuje wobec NRD z „prawa do samostanowienia”.

Pierwsza foka urodzona w niewoli

NOWY JORK

Pierwsza w historii, foka, urodzona w niewoli przyszła na świat w nowojorskim ZOO. Waży około 7 kg.

Inicjatywa Labour Party na rzecz porozumienia między Wschodem a Zachodem

LONDYN

Przemawiając 9 bm. w Bel-per przywódcą Labour Party, H. Wilson wysunął 6-punktowy program dalszej poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem i problemów związanych z rozbrojeniem.

Labour Party przekazała ostatnio min. spraw zagr. Butlerowi memorandum w nadziei, że W. Brytania przedstawi na generalnej konferencji rozbrojeniowej pozytywne propozycje, które mogłyby doprowadzić do złagodzenia obecnego impasu w rozmowach. Wilson ma nadzieję, iż uda się przekonać Francję, aby wznowiła udział w rokowaniach generalnych oraz, że zaprosi się ChRL do uczestniczenia w pracach komisji.

W. Brytania — zdaniem Labour Party — powinna wystąpić z propozycją zawarcia powszechnego porozumienia w sprawie zaprzestania dalszego zwiększania wydatków na cele militarne.

Powinna ona też zaproponować zamrożenie zbrojeń nuklearnych we wschodnich i zachodnich Niemczech, w Polsce i Czechosłowacji.

Wilson zaznaczył, że zachęta dla niego jest fakt, iż Polska wysunęła ostatnio propozycję zamrożenia zbrojeń jądrowych w środkowej Europie.

Powinniśmy również być gotowi do omówienia propozycji radzieckiej dotyczącej paktu o nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego — stwierdził Wilson, lecz zastrzegł jednocześnie, iż podpisanie takiego paktu nie oznaczałoby dyplomatycznego uznania rządu NRD.

Nowo upieczeni piloci wycieczek

W lokalu „Wawel-Touristu” w Krakowie odbyło się wręczenie zaświadczeń absolwentom kursu dla kierowników i pilotów wycieczek turystycznych krajowych oraz w pas konwencji na terenie Czechosłowacji. Zaświadczenia otrzymało 13 osób, przeważnie pracowników „Wawel-Touristu”. Kurs został zorganizowany przez Krakowski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, obejmował 32 godziny zajęć teoretycznych i praktycznych i zakończony był egzaminem. (J)

Co slychać?

17-letni Kalifornijczyk, R. Gardner ustanowił nowy rekord bezsenności, wynoszący 264 godziny. Poprzedni rekord należał do mieszkańca Honolulu, D. Jockeya i był o 4 godziny krótszy.

towy”. W omawianej sprawie najbardziej krytyczne pytanie brzmiało — „Czy wbił Edmundowi nóż w głowę?”

Na podstawie przeprowadzonych badań można było stwierdzić, że Aleksander jest typem człowieka szczerzego i szczerzego; natomiast Wiesław wykazywał wręcz odwrotne skłonności. I na tym opierała się opinia biegłego. Reszta należała do prowadzącego śledztwo prokuratora i do sądu. Tak więc wynik badań nie miał i nie może mieć charakteru „uświeczonego” dowodu, a jedynie może być pomocą dla sądu w wytworzeniu obiektywnego poglądu na psychologiczną sylwetkę oskarżonego.

Prof. Horoszowski, pionier tej metody na naszym gruncie, prowadził badania eksperymentalne przy użyciu aparatu, blisko trzy lata i dopiero w procesie olsztynskim zastosował tę metodę po raz pierwszy dla potrzeb sądu.

Wracając jednak do sprawy — w rezultacie zapadł wyrok skazujący Wiesława S. Przeważał szalec eksperyment przeprowadzony przez prof. Horoszowskiego na sali sądowej.

(BN-T PAP)

Palma wyżywi i okryje

(Dokończenie ze str. 3)

przedzie białe platy rybiego mięsa wystawic na działanie promieni słonecznych: kiedy temperatura w południe wynosi na plaży 40 czy 50 stopni suszenie idzie prędko...

Zresztą suszona ryba nadal jest najpopularniejszą mięsną potrawą w południowej Azji, bo jak twierdzą Cejlonczycy — najoszczędniejszą. Wystarczy dać jej odrobinę ryżu, by swoim charakterystycznym zapachem urozmaiciła takie samo przeciętne codzienne jedzenie... Chciałoby się z przyzwyczajenia powiedzieć, że ryż jada się tutaj trzy razy dziennie, ale ktożby sobie na to pozwolił! Zasada są dwa posiłki w ciągu doby, a biedniejszym wystarczy musi jeden.

Ale nie dla wszystkich życie jest tak ciężkie: prawie na południowym cyplu Wyspy, obok nędznej wioski Hikaduwa wyrósł wspaniały motel, bielejący przy plaży, a odgródzony oczywiście od intruzów drutem kolczastym. Przyjeżdżają tu bogaci turyści, oferuje się im bowiem nie tyle atrakcję: rezerwat raf koralowych. Rozmieszczony wzdłuż brzegów, dostępny jest łatwo przy pomocy specjalnej turystycznej łodzi, zabierającej po 15 osób, a w dzień, pod daszkiem z płótna mającej wmontowaną specjalną szybę, przez którą oglądać można rafy koralowe mieniące się pod wodą czerwono, niebiesko, żółto, masy najprzeróżniejszych żyłatek i ślimaków, kraby i ostrygi, rośliny morskie o zadziwiających kształtach.

Półgodzinna wycieczka tą łodzią kosztować musi, jeśli nie ma kompletu pasażerów, 10 rupii cejlonskich. Jest to tyle, ile w ciągu tygodnia ciężkiej pracy zarabia niejedyn niekwalifikowany pracownik. Za kontemplację piękna natury płaci się więc sporo.

TADEUSZ ROBAK



Zamiast nagany — serdeczna rozmowa z profesorem (do informacji poniżej).

Eksperyment Summerhill

Rzecz dzieje się w Anglii, w małym miasteczku Lelston. Zresztą tylko w tym kraju jest możliwa, bo chyba tylko tam program szkoły zależy w dużej mierze od jej dyrektora. Autorem eksperymentu i kierownikiem tej jedynej w swym rodzaju szkoły jest od 40 lat, czyli od pierwszej chwili jej założenia, 81-letni dziś starzec A. S. Neill. Jak każdy nieprzeciętny człowiek ma licznych zwolenników i oponentów. Pierwsi zachwycają się wynikami eksperymentu, drudzy kwestionują zgubny ich zdaniem brak wszelkiej dyscypliny. Albowiem wychowankowie Summerhill nie znają mocy tego słowa.

Jest ich zwykle około 40. Tyle jest miejsc w internacie. Uczniom wolno w zasadzie robić na co mają ochotę, pod warunkiem że nie używają nawzajem siły. Zaliczenia w klasach nie są obowiązkowe, młodzież wybiera przedmioty, których chce się uczyć. Poza tym może dowolnie korzystać z szeregu pracowni i majsterkować według upodobania.

Nauczycieli i uczniów łączy stosunek niemal przyjacielski. Nie ma tam systemu kar ani nagany. Zamiast nich — rozmowa, perswazja, prośba.

A. S. Neill mówi: — Młodzież w szkołach ugina się dziś pod ciężarem wiadomości, z których co najmniej połowa uleci im bezpowrotnie z pamięci jako bezużyteczna. Moi uczniowie sami wybierają z tego, co im proponujemy. A proponujemy tylko rzeczy najkonieczniejsze, najciekawsze i najbardziej potrzebne w życiu. Po prostu zasadnicze. Poza tym oferujemy im tyle radości, ile to tylko jest możliwe, po to, by w przyszłości weszli w społeczeństwo ludzi dorosłych z pełnym zapasem energii i dobrej woli, bez kompleksów i zahamowań. Zeby — jak długo to możliwe — nie wiedzieli co to strach, chociażby strach przed karą za niestawienie się na lekcję. Okazuje się, że bez przymusu na nią przyjdą. Może nie wszyscy rozumieją to jednocześnie, ale my wolimy cierpliwie czekać. Nadejdzie dzień, że najbardziej oporne dziecko wykaże pełność z własnej woli. Dużo pomaga przykład.

Intencją założyciela było, że szkoła ma być dostępna dla wszystkich. Zrozumiałe, że dziś zgłaszają się do niej i przyjmują w pierwszym rzędzie ci, którzy przeszli już jakieś załamania. Pierwsze niepowodzenie w nauce. Konflikt z otoczeniem. W Summerhill tacy wychowankowie otaczani są specjalną troską.

A teraz pytanie, co reprezentują w życiu wychowankowie tej przedziwnej szkoły? 40 lat to dość czasu, by dać na to odpowiedź. Otóż spisują się doskonale. Pracują dobrze, studiują dalej, odbierają przeróżne zawody, spełniają pokładane w nich nadzieje. I bardzo chętnie utrzymują kontakty ze swoją szkołą i kolegami z Summerhill. Wspominają swoją szkołę z wdzięcznością.

Co czytać?

Podróż ku źródłom nudy

Nikt się nie dziwi, kiedy mówię, że nie lubię golonki, kiełbasy z kapustą albo jabłek, ale wyznanie swej niechęci do któregoś ze znanych i uznanych arcydzieł literatury światowej strąca człowieka od razu między podejrzanym o dziwactwo, snobizm albo zgoła zwyczajną tępotę.

Dlatego z obawą i nieśmiało stwierdzam tu, że mi się nie podoba książka Alejo Carpentiera **PODRÓŻ DO ŹRÓDEŁ CZASU** uznana za jedno z arcydzieł literatury hispano-amerykańskiej. Na domiar złego, przypuszczam, że jest ona istotnie arcydziełem; nigdzie chyba nie zdarzyło mi się czytać czegoś, co by z

równą siłą narzucało wyobraźni pocucie historyczności ludzkiego losu, historyczności sięgającej w dół, w głąb dżungli i w pierwotną grozę wulkanicznych krajobrazów. Owszem, to na pewno świetne pisanie, a i bohater, także opowiadacz w jednej osobie, wydaje się prawdopodobny, może nawet prawdziwy. Jednakże, w powieściach, jak i gdzie indziej, pojawiają się czasem prawdy, smutne i jakby częste, męczące bo potwierdzają w nas, i tak żywą wiedzę o próżności wielu ludzkich wysiłków. Osobiście, uważam tę wiedzę za nieuchronną, potrzebną, godną literatury i życia, jeśli towarzyszy jej odwaga i powaga. Godność. Nie lubię życiorysów, gdzie grzech wieńczy nie radość i nie skrucha lecz nuda, nie lubię ucieczek w Nic.

Znakomicie obmyślony bohater Carpentiera chciał niedługo zostać kompozytorem i muzykologiem, z powodu wojny jednak nabrał takiej odrazy do wszystkich zajęć serio, że w końcu został ilustratorem dźwiękowych reklamówek, które na dodatek służyły brudnym interesom przemysłowców.

Zajęcie to wydaje mi się głupie i nieciekawe, nawet pieniędzy przynosi za mało, żeby było się czym cieszyć. Mógłby, oczywiście, komponować albo muzykologizować po godzinach, co kiedy mu się nie chce... Mógłby może znaleźć sens życia w wielkiej miłości, co, kiedy żona pracuje w innych porach niż on, więc ochłodzi i niedzielne spotkania w łóżku dają mu li tylko satysfakcję ze spełnionego obowiązku. Noce powściągliwie, osobnik ów spędza

u tak zwanej konkubiny, ale i jej nie kocha, czemu zresztą dziwić się trudno, kochanka bowiem jest głupia, wulgarna, rozpustna i z zawodu astrolog czyli wróżka z gwiazd. Pewnego dnia, decyduje się wyruszyć w wielką podróż, w pustkę, gdzie pośród dzikich ludów wytropić można prapoczątki muzyki, a także — jak się później okaże — prapoczątki ludzkiej drogi poprzez dzieje. Tamże zakochuje się w poldzkiej kobiecie, z którą potrafi wymienić między innymi dwa-dzieścia słów, tamże zaczyna znowu pracę nad wspaniałym utworem muzycznym i w ogóle byłby całkiem szczęśliwy, gdyby nie brak papieru nutowego. Kilku miesięczny pobyt na łonie cywilizacji utwierdza go w poprzednim niemałym, pragnie wrócić w głąb, ale i tam czeka klęska, którą przypisuje swoim nieodpowiednim kwalifikacjom zawodowym. Rzeczywiście, zawodowy kompozytor nie wydaje się najwłaściwszą dla pioniera, lecz piosenki pogrzebany jest chyba gdzieś indziej: w głębokim przekonaniu rzeczono go bohatera, iż duch dziejów skazuje nas na rozpaczliwą, piaską, daremną, wszechprzenikającą nudę.

Nie podzielam tego przekonania, piekło Carpentiera nie jest moim piekłem, nie umiem się nim wzruszyć.

ANNA TARSKA

Alejo Carpentier. Podróż do źródeł czasu. Tłum. Kalina Wojciechowska. Czytelnik 1963. Cena 23 zł.

Wszystkim, którzy okazali współczucie

w związku ze śmiercią

STEFANA WOJTCZAKA

i Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej oraz udzielili nam pomocy — składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

SYN I SYNOWA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem — w Krakowie, ul. Floriańska 28 — zatrudni natychmiast **SPEDYTORA** (wykształcenie średnie) oraz **KONTROLERA TECHNICZNEGO** do odbioru obuwia. K-154

Dyrekcja Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Słupsku, ul. Wojska Polskiego nr 1 — zatrudni natychmiast **SZEFA KUCHNI** do restauracji dworcowej w Szczecinku oraz **KIEROWNIKA ZAKŁADU RESTAURACYJNEGO** w Szczecinku. — Wymagana praktyka w gastronomii. — Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy. — Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji. K-124

Praca

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka. — Referencje konieczne. — Zgłoszenia — prócz wtorku i środy — w godz. między 16-17, Pędzichów 11/4, I p.

POMOC domowa — potrzebna zaraz — (jedno dziecko). Kraków, Grodzka 41 — Pracownia gorsetów.

POMOC domowa, umiejąca opiekować się niemowlęciem — potrzebna. Kraków, Floriańska 40, m. 2b.

UCZNIA do nauki ślusarstwa — przyjmuje. Kraków-Prokocim, Dygasińskiego 18.

UCZNIA do praktyki stolarskiej — przyjmuje zaraz stolarnia — Kraków, Stradom 11.

UCZNIA do praktyki w zawodzie mechaniczno-slusarskim — przyjmuje. Kraków, Boh. Stalingradu 95.

Nauka

LEKcje pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24.

STUDENTKA udzieli korepetycji. Zgłoszenia: tel. 553-05.

TOWARZYSTWO OGRODNICZE

w Krakowie, Al. 29 Listopada nr 48, organizuje od dnia 15 stycznia br.

KURSY OGRODNICZE

z zakresu warzywnictwa, sadownictwa i kwicjarstwa, dla kwalifikowanych pracowników ogrodnictwa, jak również samodzielnym ogrodnikom. Zgłoszenia pisemnie kierować należy pod adresem Towarzystwa. Informacji telefonicznych udziela inż. Grygliński — telefon 558-80.

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY, pracujący, lat 47 — pozna Panią do lat 50, pracującą. Cel matrymonialny. — Oferty 43211 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, brunetka — wzrost 162, pracująca zawodowo, posiadająca mieszkanie — pozna Pana bez nałogów, do lat 40. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. — Oferty 43235 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRAWNIK, eksponowane stanowisko w Krakowie, kawaler trzydziestoletni, przystojny, pozna zdrową, sympatyczną Pannę, chętnie z wyższym wykształceniem lub studentkę, posiadającą komfortowe mieszkanie w Krakowie. Cel matrymonialny. Oferty 43265 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

OKNA inspektowe, używane — kupię. Oferty 43206 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

„SYRENE” sprzedam. — wiadomość: rano — Kosiński 49, garaż, po południu — Syrokomli 15 m. 3.

MEBLE: szafę kombinowaną, fotele, wersalkę i inne — sprzedam okazynie. Kolberga 10/10, tel. 425-58.

WAPNO palone dostarcza samochodami — Wapiennik, Kraków, Pijarska 5 m. 8.

WFM — cena 1800 zł oraz „Pannonia 250” — sprzedam okazynie. Telefon: 556-43.

FORTEPIAN krótki, angielski sprzedam tanio. Kraków, Żółkiewskiego 16 m. 5, godz. 19-22.

OBIEKTYW „Industar” F=30 cm, 1:4,5 — okazynie sprzedam. — Oferty 43231 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FORTEPIAN do ćwiczeń — tanio sprzedam. Kraków, 18 Stycznia 14 m. 1.

SUPERKOMFORTOWA garsoniera z wnęką, na I p., przy Parku Krakowskim — zamienie na pokój z kuchnią, wzgl. dużą garsonierę. — Oferty 43176 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE — superkomfortowa w okolicy ul. 18 Stycznia, zamienie na pokój z kuchnią, komfort. Oferty 43163 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią — komfortowe (ul. Michałowskiego) — zamienie na 2 pokoje z kuchnią i garsonierę. Oferty 43151 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Krakowiacy i górale grają w »Lajkonika« stale

W tym tygodniu możesz wygrać około 400.000 złotych!

Kolejne losowanie odbędzie się 12 stycznia 1964 r., o godzinie 12 — w Pałacu Larischa, Kraków, pl. Wiosny Ludów nr 6.

Lokale

PIĘKNE dwa pokoje, hall, kuchnia, komfort — zamienie na pokój z kuchnią, chętnie superkomfort. Oferty 43130 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE w centrum Nowej Huty zamienie na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 40630 „Klub Prasy” Nowa Huta.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na okres pół roku. Oferty 43145 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCY, studenci, bez nałogów — poszukuje pokoju w śródmieściu. — Oferty 43150 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA pracująca poszukuje pokoju w Nowej Hucie. Oferty 43227 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE pokój duży, (c.o.) płatny z góry. Wiśń Krasińskiego 164, obok Huty im. Lenina.

ZAMIECIE mieszkanie pokój z kuchnią, słoneczne, z balkonem, półkomfortowe, w Bytomiu, na takie samo w Krakowie. Bytom, ul. M. Kopnickiej 5 m. 5, I p. — Jadwiga Boczek.

SUPERKOMFORTOWE — samodzielne — pokój (15 m²), kuchnia, przynależności, I p. (okolica Al. Krasińskiego) — zamienie na samodzielne 2 pokoje kuchnia superkomfort lub komfort. Oferty 43143 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOIK samodzielny — zamienie na pokój z kuchnią (może być z używalnością). — Oferty 43199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE, komfortowe mieszkanie w Bytomiu — zamienie na superkomfortową garsonierę lub pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 43165 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAGISTER, pracownik naukowy, panna, poszukuje niekrepującego pokoju. Nowa Huta wykluźniona. Oferty 43267 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE, słoneczne — komfort, balkon — w Bytomiu, zamienie na 3 pokoje lub 2 pokoje — ewentualnie pokój z kuchnią, może być garsoniera w Krakowie. — Oferty 43246 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWY pokój z kuchnią, zamienie na równorzędne dwa lub trzy pokoje. Zofia Piekło, Al. Krasińskiego 9/9.

Nieruchomości

POŁOWE willi dwurodzinnej w Warszawie — zamienie na jednorodzinną lub podobną w Krakowie. Dwa pokoje z kuchnią w Częstochowie — zamienie na mieszkanie w Krakowie — lub część kamienicy w Częstochowie (wolne mieszkanie) oddam za mieszkanie w domu wolnym od kwatery w Krakowie. — Oferty 43243 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE — jednorodzinny domek superkomfortowy (możliwość zamiany mieszkania). Pośrednicy wykluczeni. — Oferty 43218 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Na okres karnawału

KWIA TY cięte i doniczkowe

oraz girlandy do dekoracji sal

dostarcza na zamówienie

Zarząd Zieleni Miejskiej KRAKÓW, ul. LUBICZ nr 23.

Różne

PASY przepuklinowe — lecznicze, brzusne, protezy nóg, ręk — wykonuje ortopeda Zieliński — Kraków, Stradom 11.

RADIO-telewizyjne zakłócenia — usuwa „Telemechanika”. Kraków, telefon 369-63.

Zguby

WYDZIERZAWIE — lub poprowadzić sklep albo lokal gastronomiczny. — Oferty 43137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AKTÓWKI z planami i rachunkami zgubione na trasie siódmki MPK. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Kraków, Grodzka 41 — Pracownia gorsetów.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY organizuje od 13 stycznia br.

na terenie Nowej Huty

KURSY KIEROWCÓW

AMATORSKIE, ZAWODOWE na kat. I, II i III.

Wpisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Nowa Huta, Osiedle Sportowe nr 24 — telefon nr 409-53.

REPREZENTACYJNY

lokal przemysłowy

o małej powierzchni, w Nowej Hucie — zamienić na pomieszczenie biurowe w pobliżu Osiedla Hutniczego Spółdzielni Pracy „Aktywizacja”.

Zgłoszenia: — telefon nr 408-92.

GARAŻU

na 3 samochody — furgony („ŻUK”, „NYS”) — oraz

POMIESZCZENIA NA MAGAZYN

o pow. 40-60 m² — na terenie Krakowa — poszukuje Instytut Zootechniki.

Zgłoszenia należy kierować:

Kraków, ul. Sarego 2 — tel. 250-20, Dział Administracyjno-Ekonomiczny.

Idąc ulicami Krakowa

Brama z kaprysami

Wczoraj była otwarta — dziś jest zamknięta. A jutro... Tęgo na razie nie można jeszcze odgadnąć. Bowiem druga brama (od strony ul. Poselskiej), wiodąca do głównego budynku Prezydium RN (bardzo wygodna, zwłaszcza dla interesantów, nadchodzących od strony Podgórze, Kazimierza i dzielnic południowych) ma swoje kaprysy: raz jest otwarta — a raz zamknięta. I wtedy petenci muszą obchodzić cały gmach Prezydium, by wejść od strony pl. Wiosny Ludów. W sumie — to codzienna strata wielu, wielu minut, idących w stracone godziny ludzkiego czasu. Czy nie można by pozostawić bramy od strony ul. Poselskiej otwartej, przynajmniej w godzinach służbowych? (J.P.)

Gaudeamus igitur

Na zaproszenie Zrzeszenia Studentów Polskich przebywać będzie w naszym mieście w dniach 14-16 bm. delegacja Narodowego Związku Studentów (FUPI) z Portoriko. Celem przyjazdu jest nawiązanie bliższych kontaktów. W programie wizyty spotkanie w „Jaszczyrach” z Komisją Zagraniczną Rady Okręgowej ZSP i przewodniczącymi rad uczelnianych, a także zwiedzanie zabytków Krakowa. Go-

Wkrótce epilog napaści na nauczycielkę

W ubiegłym miesiącu pisaliśmy o oburzającym wypadku pobicia nauczycielki Szkoły nr 24 w Krakowie przy ul. Sokolskiej 13 przez matkę ucznia kl. VII. Jak się obecnie dowiadujemy Komenda Dzielnicy MO w Krakowie — Podgórze kończy dochodzenia przeciwko sprawcy napaści.

Z zebranych przez MO materiałów wynika, iż 16 grudnia — w związku z wymówkami czynionymi przez nauczycielkę Janinę Prądnicką uczniowi Andrzejowi Kurzawie — jego matka Zofia wtargnęła do klasy w trakcie prowadzenia zajęć, obrażając nauczycielkę wymówkami. Doszło do awantury, w czasie której Zofia Kurzawska uderzyła w twarz nauczycielki, a następnie w przypływie furii zaczęła rzucać w jej stronę taboretami. Janina Prądnicka odniosła dotkliwe obrażenia i została przewieziona do szpitala. W pomieszczeniu szkoły, w którym doszło do awantury, stwierdzono szereg zniszczeń.

Po ustaleniu okoliczności zajścia KD MO w Podgórze występuje do Prokuratury Powiatowej dla m. Krakowa z aktami świadczącymi o winie Zofii Kurzawskiej. Odpowiedź ona przed Sądem za znieważenie i czynną napaść na osobę wykonującą obowiązki służbowe oraz za uszkodzenie mienia szkoły. (z)

Rozmowę przy-pół czarnej

Placówka wiodąca

Myśl utworzenia w Krakowie Ośrodka Postępu Technicznego przed Budownictwem powstała przed kilku laty bodajże równoległe z koncepcją stałej ekspozycji, poświęconej temu właśnie zagadnieniu. Zrealizowanie tego typu przedsięwzięcia wymagało wielu organizacyjno-prawnych kroków. Przez wszystkie to szczęśliwie przebrnęliśmy i doczekaliśmy się własnego OPTwB z szeroko zakrojonym planem działalności. Prosimy jego sekretarza mgr inż. EUGENIUSZA LESKIEGO o kilka słów na temat założeń i projektów Ośrodka.

Głównym zadaniem Ośrodka jest koordynowanie planów i zamierzeń postępu technicznego w budownictwie dla naszego regionu, będziemy również spełniać rolę jak gdyby ciała doradczego przy podejmowaniu decyzji w zakresie nowych inwestycji, budownictwa itd. — Chodzi o doprowadzenie do planowanego, rzeczonego i ekonomicznie uzasadnionego dysponowania funduszami przeznaczonymi na

Społeczne i naukowe osiągnięcia TRZZ

Zarząd Miejski Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Krakowie pracuje już od sześciu lat i ma na swym koncie wiele osiągnięć w zakresie rozwoju gospodarczego i kulturalnego Ziem Zachodnich i północnych. Najpowa-

W imieniu Zakładu dziękujemy

Otrzymaliśmy kolejny podarunek — wielką paczkę z książkami pełnymi kolorowych obrazków. Ofiarodawcą jest Szkolne Koło PCK przy Szkole nr 27 (ul. Sebastiana 24). Podobnie jak poprzednio, przyniesione do redakcji książki przekazałmy dzieciom z Państwowego Zakładu Specjalnego przy ul. Saskiej 2.

niejszą akcją w roku ubiegłym było zwołanie ogólnopolskiej sesji naukowej poświęconej zagadnieniom historii Polski (w szczególności Ziem Zachodnich) w podręcznikach szkolnych w oparciu o najnowsze badania naukowe naszych historyków i znawców prawa międzynarodowego, które ujawniły wiele ciekawych szczegółów. Zebrani na sesji a następnie opracowywani materiał posłużył Ministerstwu Oświaty do wprowadzenia pewnych istotnych zmian do podręczników.

Kilkakrotnie Zarząd Miejski TRZZ zapraszał na seminarium do Krakowa grupy nauczycieli z województw zachodnich i północnych, którzy, dzięki żywym kontaktom z ośrodkami kulturalnymi i naukowymi naszego miasta a także z bogatą skarbnicą pamiątek historycznych, mieli okazję do pogłębienia swej wiedzy. Organizowane były również do naszego grodu wycieczki młodzieży szkolnej i weteranów powstań śląskich z Raciborza i Bytomia, konkursy i zmagania o tematyce Ziem Zachodnich i północnych, imprezy artystyczne i akcje kolonijne.

Szczególnie serdeczne kontakty łączy Kraków z Opolszczyzną dzięki aktywności kół TRZZ na Akademii Medycznej — kilkudziesięciu absolwentów tej uczelni odbyło w ubiegłym roku swój staż w województwie opolskim. Współpracę z Ziemią Opolską nawiązali również studenci WSE, WSR i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

- * 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Komisja Nauk Historycznych; referat pt.: „Powstanie państwa ko-badeńskiego 1849 roku i udział w nim Polaków” wygłosił doc. dr A. Owsiński.
- * 18.15 — Rynek Gł. 9/II p. — spotkanie czytelników z pisarzem Teodorem Barnickim.
- * 19.00 Jazz-Klub, ul. Marka 15. Pierwszy w tym roku koncert klubowy zespołu „Jazz Band Ball” Jana Boby.

JUTRO O GODZINIE:

- * 10 — Kopernika 7 — posiedz. nauk. Pol. Tow. Stomatologicznego; w programie odczyty doc. dr H. Gamsa, dr J. Włodzyk i prof. dr K. Dominika.
- * 11.15 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Sekcja Ceramiki z odczytem prof. dr E. Górnika: „Problemy wiązania chemicznego z punktu widzenia modelu elektrostatycznego” cz. I.
- * 18.30 — KDK — „Francisco José Goya — jego epoka” — ilustr. przejr. odczyt prof. Wł. Hodysa.
- * 19.30 — TSKŻ, ul. Sławkowska 30, występ Danuty Michałowskiej. W programie utwory Tuwima i Gajczyńskiego.

A POZA TYM:

* Woj. Stacja Krwiodawstwa w Krakowie — Nowej Hucie prosi dawców wszystkich grup, którym upłynął termin 3 miesięcy, o

zgłaszanie się celem oddania krwi.

* Szkoła dla Pracujących nr 2 w Krakowie (ul. M. Fornalskiej, boczna Skawińskiej) ogłasza wolny na rok szk. 1964-65, rozpoczynający się 1 lutego br., do klas V, VI i VII. Sekretariat Szkoły przyjmuje wpisy i udziela informacji odczennie z wyjątkiem sobót od 15-31. I 1964 r. w godz. 16-18, tel. 538-13.

* W dn. 13 stycznia br. uruchomiony zostanie w Bronowicach Małych Urząd Poczt. Kraków 23. Urząd ten o zakresie nadawczym czynny będzie w godz. 9-16; w tym czasie będzie również wydawał przesyłki pocztowe awizowane poprzedniego dnia dla mieszkańców Bronowic Małych i Dużych.

W kilku wierszach

W Krak. Tow. Fotograficznym odbyło się spotkanie absolwentów kursu dla fotoreporterów-amatorów, którzy zdolni już odbyć staż i zostać korespondentami terenowymi. Obecnie postanowili oni utworzyć przy KTF sekcję redakcyjno-wydawniczą, która popularyzować będzie życie środowiska, wydawać biuletyn, a także zająć się przygotowaniem almanachu fotografii amatorskiej. Sekcja nawiązała m. in. współpracę z WAG-iem. (mik)

Nie sposób byłoby tu pominąć duży udział Krakowa w akcji wydawniczej wartościowych publikacji historycznych, które stały się źródłem do wielu opracowań naukowych za granicą. Jest to przede wszystkim zasługa autora wielu publikacji, historyka i znawcy prawa międzynarodowego, prof. dr Ludwika Ehrlicha. (aż)

Dla ogrodników-amatorów

Woj. Zarząd POD wznowia zimowe szkolenie działkowców. O zagadnieniach ochrony roślin mówić dziś będzie mgr Błaszczak. Wykład odbędzie się w sali przy ul. Kościuszki 24 o godz. 17.

Na wykładach m. in. są widzieli właściciele ogrodników przydomowych. Woj. Zarz. POD w trosce o podniesienie estetyki zaniedbanych podmiejskich osiedli Krakowa planuje zresztą utworzenie sekcji właścicieli ogrodników przydomowych.

Wczorajszy dzień

„strony” w urzędzie

Wprowadzie spółdzielnia bieliżnarska, to nie urząd, ale prawo uważa pracowników wszelkich spółdzielni spełniających określone funkcje służbowe za urzędników — przeto warto tu przytoczyć taki obrazek:

Punkt przyjęć Spółdzielni Bieliżnarskiej przy ul. Waryńskiego 24. Sceneria: pani w starszym wieku, która przyszła złożyć zamówienie na wykonanie dwóch podpiniek — i pracownica punktu, przyjmująca zamówienia. Pani — klientka stoi, pani — pracownica spółdzielni siedzi. Przyjmowanie zleceń trwa długie, długie minuty.

Jednym zdaniem

DOSZŁY nas słuchy, że podczas Jubileuszu UJ — wręczona będą 22 uczynione zagranicznym i 7 polskim dyplomów doktorów honoris causa.

PREMIERA sensacyjnej sztuki Tito Strozziiego „Marek z teatru „Arena”, w reż. Ewy Stojowskiej, odbędzie się w Teatrze Romantyki w dn. 11 bm.

W BŁYSKAWICZNYM konkursie PKO dla górników uczestniczyło 1719 osób, które utworzyły sobie z tej okazji 163 nowe książeczki PKO; wpłaty konkursowe przekroczyły 2 mln złotych, a upominki otrzymało 140 laureatów.

Gołębie pocztowe w salach Yacht-Clubu

Hodowla gołębi pocztowych to piękne hobby, popularne szczególnie wśród górników, hutników i robotników przemysłowych, którzy znajdują w nim rekompensację za godziny pracy pod ziemią, czy w halach fabrycznych. Ten sport (bo w praktyce nikt już nie korzysta z usług „gołębiej poczty”) jest bardzo popularny i w Krakowie. Zarząd Krak. Okręgu Hodowców Gołębi Pocztowych zrzesza około 1.500 członków, a skrzydlatą rzeszę ich podopiecznych oblicza się na przeszło 30.000.

Co roku od maja do końca lipca organizuje się loty konkursowe przy czym miejsce startu oddalone jest o setki kilometrów od macierzystego gołębnika. W ubiegłym roku krakowskie gołębie powracali do swych właścicieli nie tylko z kranców Polski (Szczecin), ale i z Wismaru, Rosłocka (NRD), a niektóre z nich brały również udział w lotach na takiej trasie jak Londyn — Kraków, czy Bukareszt — Kraków.

Najpiękniejsze okazy gołębi pocztowych, które zwyciężyły w zeszłorocznych konkursach, będzie mogły obejrzeć na wystawie okrojowej, w salach Yacht-Clubu przy ul. Powiśle 7. Wystawa czynna będzie w sobotę i niedzielę (11-12 bm.) w godz. od 8 do 21.

ADRES REDAKCJI:
KRAKÓW, UL. WIŚLNA 1
Krak. Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1



Nasza znakomita pianistka — Regina Smendzianka — powróciła niedawno do Krakowa ze swego największego tournée artystycznego, któremu śmiało nadadzić by można nazwę: „na przełaj przez Europę”. Od Paryża przez Berlin, miasta niemieckie aż do Soczi i poprzez Moskwę do Leningradu wiodł Reginę Smendziankę jej niedawny szlak artystyczny. Siedem tygodni podróży — i 19 koncertów, z czego 3 w Paryżu (m. in. koncert muzyki polskiej w radio paryskim), 9 w NRD (Berlin, Lipsk, Dreźnie), występy oraz nagrania w radio i telewizji — i 7 w ZSRR (m. in. w Krasnodarze, Soczi, Rostowie, Taganrogu i Leningradzie).

Co grała nasza artystka? A więc zarówno w swych recitalach, jak i na koncertach symfonicznych — muzykę klasyków fortepianowych: Beethovena, Mozarta, Schuberta, Chopina; z nowych — Bartoka i Szymanowskiego. Z najnowszej polskiej twórczości — „Miniatury” Malawskiego, etudy Bacewiczówny, „Melodie ludowe” Lutosławskiego. Sążąc z recenzji — publiczności niemieckiej najbardziej podobały się w wykonaniu R. Smendzianki utwory Beethovena i Schuberta; słuchacze radzieccy entuzjastycznie Debusym i Chopinem, a młodzież w Krasnodarze — kompozycjami Bartoka i Szymanowskiego.

Komentując grę R. Smendzianki w sali Konserwatorium Paryskiego recenzent gazety „L'Aurore” pisał: „Smendzianka... to pianistka równie naturalna, co wrażliwa. Jej gra porównać można do muzyki, stylem i tym szczególnym romantyzmem, który łączy umiar z poławianiem wyobraźni interpretatorskiej”.

— Poza licznymi wrazeniami artystycznymi nie brakowało mi w czasie mej ostatniej podróży i emocji innego rodzaju — mówi pani Regina. — W Paryżu przeżywałam strajk, w Niemczech — katastrofę pociągu, którym jechałam. Ale największe niebezpieczeństwa przeżywałam w związku Kadzieckim — ze strony wielu, niebezpiecznych ze względu na ich urodę, mężczyzn. Uratowało mnie jedynie to, że byłam tam zbyt krótko. Kiedy wystąpię w Krakowie? Teraz wyjeżdżam na parogodzinne tournée do Jugosławii. W Krakowie koncertować będę prawdopodobnie na wiosnę 1964 r. wraz z orkiestrą radiową Jerzego Giera. Już się stęskniłam za krakowską publicznością! (J. Par)

Jeszcze trwają rozmowy

Zapowiedź rozszerzenia ruchu turystycznego do Jugosławii wzbudziła ogromne zainteresowanie. Sążąc po ilości zar... Kłopotów „z naborem” nie będzie. Jak nas poinformował Narodowy Bank Polski oddział w Krakowie trwają jeszcze rozmowy na temat przydziału i rozdziału dewiz. Pod koniec I kwartału br. będzie już można składać wnioski o udzielenie promesy na przydział dewiz. Nie jest jeszcze określone jaki ten przydział będzie.

Warszawska Komenda Miasta MO — Biuro Paszportowe — wyjaśnia, że wyjazdy będą i na zaproszenia i bez zaproszeń. W tym drugim wypadku konieczna będzie promessa dewizowa. Jak inform... „Sport-Tourist” trwają pertraktacje w sprawie uzgodnienia miejscowości, w których lokować się będą polscy turyści. Pod koniec stycznia będzie można uzyskać w tej sprawie bardziej konkretne wiadomości. (mk)

Radio

NA FALI 249 M CZYLI 1205 KC

NA PIĄTEK

Godz. 17.00 Piękne głosy, — 17.25 Aud. oświatowa, — 17.45 Dziennik kr., 17.55 Koncert zespołów i piosenkarzy, — 18.20 „Wśród gawędziarzy, pamiątniki i uwiecznione gawędziarzy” rec., 18.30 W rytmie sportowym, 18.45 Aud. Redakcji Ekonom., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej, 20.20 Aud. literacka, 20.40 D. koncertu, 21.25 Z kraju i ze świata, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.05 Teatr Polskiego Radia „Golem” — słuch. Kalmana-Segala, 23.05 Muzyka taneczna.

NA SOBOTE

Dzienniki radiowe — godz.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50. Godz. 6.50 Gimnastyka, 8.15 Kurs rosyjskiego, 8.35 „Raporty ekonomiczne donosi”, 8.50 Z operetki „Południowy Pacyfik”, 9.00 Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10.00 W różnych nastrojach, — 11.00 Koncert chopinowski — gra. R. Haluciński, 11.30 St. Moniuszko: Muzyka balet., 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia, 12.15 Muzyka ludowa, — 13.00-13.45 Przerwa dla Krakowa, 14.30 „Nasze sprawy zawodowe”, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Walce Jana Straussa, 15.30 Dla dzieci słuchow., 16.05 Piosenki, 17.00 Muzyka jazzowa, 17.15 Aud. regionalna, — 17.45 Dziennik kr., 17.55 Opowiesć K. Kieniewicz, — 18.05 Polskie piosenki, 18.35 „Na krakowskim rynku”, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie”, — 20.30 „Wiedeńska podróż teatralna” rep. H. Voglera, 20.45 Muzyka taneczna, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Zespół J.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.40 Film k/metr. dla dzieci, 17.00 Dziennik 17.05 Program dla dzieci „Wiersze o których wracamy”, 17.30 Drogi afrykańskiej wolności, 18.00 „Wielokropek”, 18.20 Wszelkiego rodzaju humanizmu” — („Szla-klem” myśli racjonalistycznej”), — 18.50 „Syn szejków” — film z serii „Gwiazdy filmu niemej”, 19.15 „Nie tylko dla pań” — magaz., 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 „Dla miłego grosza” — komedia A. Nalecz-Korzeniowskiego (transm. z Teatru Powszechnego w W-wie), Ew. w II przerwie: Dziennik.

SOBOTA

Godz. 8.35 „Folies Bergères” — film fr. l. 16, 10.35 Progr. dla nauczycieli, „Nauczanie problemowe w zajęciach praktyczno-technicznych”, 10.50 dla 11.55 Przerwa, 11.55 Biologia (kl. VII) „Układ krążenia”, — 12.25-16.20 Przerwa, — 16.20 „Wujcio Adaś i Kajtuś”, 16.45 „Aktualności” — mag. inform., 17.00 Dziennik, 17.05 Dla dzieci starszych „Konkurs 5 milionów”, 18.05 Progr. tygodnia, — 18.30 Wszelkiego rodzaju humanizmu”, — 19.00 „Klasy” — mag. aktualności film., 19.35 „Wieczorne rozmowy”, 19.50 Dobranoc, — 20.00 Dziennik, 20.30 „Folies Bergères” — film, 22.10 Dziennik, — 22.20 Piosenki Kabaretu Sarszych Panów.

UWAGA

— zmiłny w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

21 ślizgawek dla dzieci i młodzieży



ŁOŚĆ ślizgawek urządzonych dla dzieci i młodzieży na apel „Echa” i KKKFiT —

wzrosła już do 21. Jedną z ostatnich przygotowywali chłopcy: Jacek Bulat, Krzysztof Buczyński i Andrzej Brożek zamieszkali przy UL. MOGILSKIEJ 18. Drugą urządziło koło młodzieżowe przy Radzie Osiedla Spółdzielczego pod kierunkiem St. Libery. Lodowisko znajduje się na OSIEDLU SPÓŁDZIELCZYM W NOWEJ HUCIE pomiędzy blokami nr 13 i 14. Powstała również ślizgawka przy SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2, ul. Łobzowska Boczna 8. Lodowisko posiada wymiary 28 x 33 m, i przygotowane zostało przez uczniów kl. VI pod kierunkiem nauczyciela w/ Andrzeja Łyczki. Kolejny meldunek o trzymanym w dniu wczorajszym dotyczący lodowiska Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Zielonkiej 30. Tafla ma wymiary 44 x 22 m. Inicjatywa urządzenia ślizgawki wyszła od dyrektora Szkoły Juliana Sromieckiego i palacza c. o. Władysława Knapika. Dużą pomoc przy budowie ślizgawki okazali uczniowie: Wł. Wadowski i oraz Wojciech Wierczak, Urządzo-

no także lodowisko przy SZKOLE PODSTAWOWEJ W MYDLNIKACH, pod kierunkiem nauczyciela w/ Stefana Malka. Młodzież pracowała w trudnych warunkach terenowych. W pracy tej szczególnie się wyróżnili uczniowie: E. Pomsta i A. Baczynski.

Dla uspokojenia niektórych organizatorów potwierdzamy pisemne zgłoszenie do naszej akcji lodowisk przy Szkole Podstawowej nr 81 w Nowej Hucie i TKKFIT „Hejnał” przy ul. Rzeźniczej o których już pisaliśmy.

AKCJA TRWA! CZEKA-MY NA DALSZE ZGŁOSZENIA!



Echo sportowe

Mistrzowie Polski w jeździe figurowej na lodzie (parami) G. Walczak i P. Jankowski.

Fot. CAF

Remis hokeistów Cracovii

W meczu o mistrzostwo II ligi hokeistów Cracovii zremisowali z Fortuną Wiry 4:4 (2:1, 0:0, 2:3). Bramki zdobyli, dla Cracovii — A. Sienka, J. Sienka, Piasecki i Błażowski po 1, dla Fortuny — R. Mateja 3 i Mysior 1. Sędzią w pp. Wycisk (Katowice) i Przewięda (Kraków). Widzów ok. 2 tys.

Hokeiści Cracovii stracili już definitywnie szanse na zajęcie 2 miejsca w tabeli, które dawało prawo ubiegania się o awans do ekstraklasy. Remis jest szczęśliwy dla gości, ponieważ krakowianie grali szybciej i mieli więcej pozycji strzałowych. Niestety,

w tym meczu obrońcy krakowscy popełnili kilka błędów a i bramkarz — Ledwig nie był bez winy przy utracie 2 i 3 bramki. Najlepsi w Cracovii — Piasecki i Błażowski, w Fortunie — R. Mateja. (F)

Szczypiorniści AZS i Wawelu jadą do Wrocławia

SZCZUPIORNIŚCI AZS i Wawelu zaproszeni zostali przez wrocławski OZPR do wzięcia udziału w dorocznym turnieju o puchar przechodni tego związku. Zawody w których startować będzie wiele czołowych drużyn polskich (Energetyk Poznań, Flota Gdynia, Ruch Radzionków, Polonia, Jelenia Góra, AZS Wrocław, Śląsk Wrocław, AZS Kraków i Wawel) będzie świetnym sprawdzianem formy krakowskich

Dokąd pójdziemy?

Sobota

HOKEJ
Godz. 19 Lodowisko Olszy: CRACOVIA — GORNIK KATOWICE
(O „Kryształowy Dżban Krynicy — Zdroju”)

Niedziela

BOKS
Godz. 11 Hala Garaży: HUTNIK — WYBRZEZE
(O mistrzostwo I ligi)

Czy koszykarki Wawelu wyjdą z impasu?

OD KILKUNASTU lat zespół koszykarek Wawelu zaliczany był do ścisłej czołówki ekstraklasy. Ostatnio w drużynie zaczął zarysowywać się poważny kryzys. Odszedł twórca sukcesów (1 mistrzostwo i 4 wicemistrzostwa Polski) mgr M. Mochnacki, w zespole zaczęły się niesnaski, co z biegiem czasu musiało się odbić na poziomie gry. Co więcej, w dwóch ostatnich latach szeregi Wawelu zostały poważnie uszczuplone. Odeszły: Likosz, Sokół i Szostak, zakończyły karierę: Danielowska, Kowalska, Kubica, Lipowska, Łysak i Paculowa — drużyna znalazła się w rozszepce. W zeszłym roku wrócił wprawdzie do klubu mgr Mochnacki lecz pełnił on jedynie funkcję trenera-koordynatora.

Nieprowadzenia na boisku, brak większego zainteresowania zespołem ze strony zarządu klubu, nie najlepsza praca kierownictwa sekcji i drużyny spowodowały psychiczne załamanie się koszykarek, które grały bez wiary w sukces. Efekt — przedostatnie miejsce w tabeli na półmetku rozgrywek, 1 zwycięstwo w 9 spotkaniach i groźba spadku do klasy niższej.

W klubie uderzono na alarm! Nie możemy zeprzepaścić 15-letniego dorobku, powiedzieli działacze, trzeba zrobić wszystko, by uchronić zespół od degradacji. Czy jednak nie za późno?

Koszykarki Wawelu mimo dotychczasowych niepowodzeń, wierzą, że uda im się wyjść z impasu. Trener Mochnacki opracował na styczeń, a więc okres poprzedzający wznowienie rozgrywek ekstraklasy, szczegółowy plan treningu, przewidujący zajęcia 5 razy w tygodniu. Podczas ważnego zebrania sekcji omówiono z zawodniczkami plan pracy, wymagający wyrzeczenia się w ciągu najbliższych tygodni wszystkiego poza nauką, pracą i sportem. Dzień w dzień rozumiejąc powagę sytuacji przyrzekły plan zrealizować, a swą ambicję i postawę na boisku w II rundzie rozgrywek udowodnić, że należy się im miejsce w gronie najlepszych zespołów krajowych. (I)

Lois wypadła na korytarz i zawołała pokojówkę. — Zatelefonuj natychmiast po doktora. Braime zachorował — powiedziała zdyszana i pobiegła na górę.

Lady Moron była pogrążona w rozmowie ze swym gościem, lecz na widok podnieconej dziewczyny, wstała i pospieszyła jej na pomoc.

— Co się stało? — spytała cicho.

— To Braime — chwylała szybko ustami powietrze Lois. — Mam wrażenie, że nie żyje!

Hrabina poszła za nią i zbiegła na dół w takim tempie, o jakie Lois nigdy by nie podejrzewała tej ocalałej niewiasty. Na chwilę zatrzymała się w drzwiach i spojrzała uważnie na nieruchomą postać.

— To nie jest widok odpowiedni dla pani — powiedziała łagodnie, wypychając lekko młodą dziewczynę z powrotem na korytarz i zamykając przed nią drzwi. Po chwili wróciła do Lois i powiedziała: — Boję się, że nie żyje. Niech mi pani opowie wszystko od początku. Albo, nie! Najpierw proszę zatelefonować do Klubu Limbo po doktora Tapatta.

Lois wyjaśniła, że poleciła już pokojówce aby sprowadziła lekarza, a polecenie zostało wykonane przed jej oczyma, a nie po niej. Jean zatelefonowała bowiem do szpitala Virginia, znajdującego się nie dalej jak o sto metrów od Chester Square i właśnie kiedy obie panie stały rozmawiając, w korytarzu rozległ się dzwonek u drzwi frontowych i służący pospieszył otworzyć.

Młody dyżurny lekarz, który przyjechał ambulansem, zbadał pobieżnie leżącą bezwładnie na podłodze postać i widząc na jej twarzy wyraźne zdiwienie.

— Czy ten człowiek cierpiał na jakieś ataki? — spytał.

— Nic mi o tym nie wiadomo. Odkąd jest u mnie w służbie zawsze cieszył się dobrym zdrowiem —



EDGAR WALLACE

DZIWACZNA HRABINA

TŁUM. IZABELLA DĄBBSKA

odpowiedziała lady Moron. Lois, która weszła za doktorem do biblioteki, spojrzała ze strachem na nieruchomą postać.

— Nie widzę tu żadnej zewnętrznej rany — powiedział doktor, patrząc uważnie przez binokle. — Zaraz zwołam sanitariuszy i przewieziemy go do szpitala.

Wyszli do holu, poleciał sanitariuszom wyciągnąć z ambulansu nosze i wnieść je do biblioteki. Kiedy już mieli podnieść i ułożyć ciało na noszach, rozległy się na korytarzu spieszne kroki i jakiś mężczyzna wpadł gwałtownie do pokoju. Był bez kapelusza i ciężko dyszał. Zatrzymał się chwilę na progu i spojrzał kolejno po wszystkich obecnych.

— Chwała Bogu! — powiedział po chwili drżącym głosem. Następnie dwoma susami znalazł się u boku Braime'a.

— Czy pan jest lekarzem? — spytała lady Moron. — Nazywam się Michał Dorn i moje nazwisko jest prawdopodobnie znane pani hrabinie — powiedział szybko Dorn.

Jego białe oczy obiegły szybko cały pokój. Wstając, podniósł z sąsiedniego stolika wazon z różami, wyrzucił kwiaty na podłogę i wylał całą znajdującą się w nim wodę na twarz kamerdynera. Następnie zerwał mu z szyi kołnierzyk, ukląkł na podłodze, tuż za głową Braime'a, podniosła w górę jego sztywne ramiona, przyciskając

je następnie mocno do ciała. Lois przypatrywała mu się zdumiona. Stosował środki ratunkowe, jak gdyby chodziło o kogoś, kto się utopił.

— Czy pan jest lekarzem? — spytał młody chirurg trochę poirytowanym tonem.

— Nie — odpowiedział Michał, nie przerywając sztucznego oddychania.

— Czy wolno wobec tego spytać co pan wyraża z tym człowiekiem?

— Ratuję mu życie — odpowiedział krótko Dorn. Lady Moron odwróciła się w stronę drzwi, usłyszała bowiem głos syna. Wsunęła się szybko z pokoju i zatrzymała go w korytarzu.

— Czego tu chcesz, Selwynie? — spytała chłodno. — Zaszedł podobno jakiś wypadek w bibliotece? Słyszałem, że stary Braime uległ jakimś atakom, czy coś w tym rodzaju i pomyślałem, że może będę mógł coś pomóc.

— Proszę cię, Selwynie, wracaj do swego gabinetu — powiedziała matka. — Nie zczęć sobie, żebyś się ekscytował takimi sprawami.

— Niech to wszyscy d... — zaczął młody lord, ale spojrzawszy w oczy matki, zawrócił na miejscu i odszedł do swojej pracowni.

Poczekawszy aż jej zniknie z oczu, hrabina wróciła do biblioteki i przyłączyła się do grupy, obserwującej wysiłki Michała Dorna — jak się wszystkim wydawało — daremnie. Minęło jeszcze kilka minut, a potem odezwał się głos Chesneya.

— Ja doprawdy sądzę, że ten człowiek powinien być natychmiast zabrany do szpitala, panie... hm...

Gość lady Moron przyłączył się do reszty zebranych. Chesney Praye był świadkiem pojawiania się detektywa i uważał za stosowne nie wyrażać się żadnymi radami. Teraz jednak, ośmielony obecnością hrabiny, dorzucił swój głos do ogólnej dyskusji.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co - Gdzie - Kiedy

Piątek	Sobota
10	11
Styczeń	
Janz	Honoraty

Teatry

NA PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Krakowiacy i górale”, KLUB 19.15 „Adela i stressy”, MODRZEJEWSKIEJ 17.30, 20.15 „Wagabunda”, KAMERALNY 19.15 „Fizycy”, ROZMAITOSCI 19.15 „Wojna i pokój”, LUDOWY 19.15 „Inkarno” MUZYCZNY 19.15 „Panna wodna”, RAPODYCZNY, GROTESKA — nieczynne, FILHARMONIA 19.30 Koncert muzyki popularnej.

NA SOBOTĘ
SŁOWACKIEGO 19.15 „Las”, KLUB ZZZ 19.15 „Adela i stressy”, MODRZEJEWSKIEJ 11 „Wesele”; 17.30, 20.15 „Wagabunda”, KAMERALNY 19.15 „Fizycy”, ROZMAITOSCI 19.15 „Manekin z teatru „Arena” (premiera), LUDOWY — 19.15 „Rewizor”, RAPODYCZNY — 19.15 „Szopka krakowska”, MUZYCZNY 19.15 „Panna wodna”, GROTESKA 16.30 „Chłopcy z ulicy Parkowej” (zamkn.), KOLEJARZA 19.15 „Wicek i Wacek”, FILHARMONIA 19.30 Koncert muzyki popularnej.

Kina

NA PIĄTEK
WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Gdzie jest generał” (pol., 1. 12), WOLNOŚĆ — 15.45 „Przemienieło z wiatrem” (USA, 1. 14), 20.15 „Julio jesteś czarujaca” (fr.-aust., 1. 16), UCIECHA 15.45 „Pechowiec na prelii” (USA, 1. 12), „Przemienieło z wiatrem” (USA 1. 14), WANDA 10.30, 12.45 „Trzy światy Guliwera” — 15.45, 18, 20.15 — „Kapral w matni” (fr. 1. 16), — SZTUKA (Studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Jak zabić starszą panią” (ang., 1. 14), APOLLO 10, 12.45 „Klimat” (fr., 1. 18); 15.45, 18, 20.15 „Naganiacz” — (pol., 1. 16), ME. GWARDIA 14.45, 17, 19.15 „Podpisano Arsen Lupin” (fr. wł., 1. 16), WRZOS (Zamajskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Poślubny rejs” (ang., 1. 16), KRAKUS (Kraśnińskiego 18) — 15.45, 18, 20.15 „Zbrodniarz i panna” (pol., 1. 16), — ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19, „Niewidomy muzyk” (radz., 1. 12), ISKIERKA (Zywiecka 44) 17, 19 „Ginąca prelia” (USA, 1. 10), MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Nieletni świadek” (ang., 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Kto sieje wiatr” (USA, 1. 12), — MINIATURKA (Franciszkańska 1) 11, 12, 13, 16 „Na szczytach świata” i in.; 17, 19 Program dla dzieci; — 17, 19 „Wawóz grozy” — (bułg., 1. 12), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Krażownik szos” — (fr., 1. 16), — CHEMIK (Borek Fałęcki) — 19 „Orkiestra wojkowska” — (węg., 1. 14), — DOM ZOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Szczęście w teczce” — (jug., 1. 14), — KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Mandacik prosię” (wł., 1. 16), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) —

16, 19.30 — „Krzyszcy” (pol., 1. 12), — ROTUNDA (Maja 5) 16, 18, 20 „Złemia a-niołów” (węg., 1. 14), — TĘCZA (Dębinki, Praska 52) 17.30, 19.30 „Zdradca jest wśród nas” — (ang., 1. 12), ZZZ PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Waż morskii” — (ang., 1. 16), — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzec-ka) 17, 19 „Godzina pasowej róży” (pol., 1. 14), KOLEJARZ — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Harry i kamerdyner” (duńsk., 1. 12), M. SALA 15, 17, 19.15 „Następcy tronów” (wł., 1. 18), SWIT 15.45, 18, 20.15 „Chłosta i...” (wł., 1. 16), M. SALA 15, 17, 19.15 „Zebro Adama” (USA, 1. 16), KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Prawda” (fr., 1. 18), SFINKS (Majakowskiego 2) — 15.45, 19 „Młode lwy” (USA, 1. 16), BALLADYNA, ORION — nieczynne.

NA SOBOTĘ

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Gdzie jest generał” (pol., 1. 12); 22.30 „Billy Budd” (ang., 1. 16), UCIECHA 11, 15.45 „Pechowiec na prelii”; — 18 „Przemienieło z wiatrem”; — SZTUKA 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Tylko we dwoje” (ang., 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz., 1. 14), — ROTUNDA 15, 17 „Złemia a-niołów”; — WOLNOŚĆ, WANDA, APOLLO, ME. GWARDIA, WRZOS, KRAKUS, ZUCH, ISKIERKA, MELODIA, MAS-KOTKA, MINIATURKA, WISŁA, DOM ZOŁNIERZA, KULTURA, MIKRO, TĘCZA, ZZZ PROKOCIM, ZWIĄZKOWIEC, — jak w piątek; CHEMIK — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT M. SALA godz. 15, 17, 19.15 „Komiczny świat Harolda Lloyda” (USA, 1. 12), BALLADYNA (Grębałów) — 17, 19 „Złodziej w hotelu” (USA, 1. 18), ORION (Podłęże) 18 „Sprawa Niny B.” (fr., 1. 18), SWIATOWID — DUŻA I MAŁA SALA, SWIT — DUŻA SALA, SFINKS — jak w piątek, KOLOROWE nieczynne.

Wystawy — Muzea

WAWEL: KOMNATY (piątek godz. 12—18, sobota 9—15); MUZEUM LENINA, Topolowa 3 (10—18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (piątek 9—15, sobota 9—14); HISTORYCZNE, Jana 12, Zbiory z dziełowej Krakowa (piątek nieczynne, sobota 1 do 15); SZOLAYSKICH, — pl. Szczepański 9, Polska sztuka cechowa (10—15); CZARTORYSKICH, Jana 19, Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (10—15); DOM MATEJKI, Floriańska 41, Portrety rodzinne Matejki (piątek 13—18, sobota 10—15); ARCHEOLOGICZNE, — Jana 22, Archeologia polska (10 do 14); STARA BOZNIKA, ul. Szeroka 24, (piątek nieczynna, sobota 9—14.45); PRZYRODNI-CZE, Sławkowska 17 (10—13); BIBL. JAGIELLOŃSKA, W XX rocznicę LWP (8—20); — DOM PŁASTYKÓW Łobzowska 3, Wystawa malarstwa A. Zebrowskiego (10—18); MIEJSKA BIBL. PUBL., Bracka 17, Wystawa 50 lat pilsarsztwa J. Wilk-tora (13—18); KTF, ul. Stolarska 9, Wystawa fotografii artyst., (16—20); KRZYSZTOFO-RY, ul. Szczepańska 2, Wystawa fotografii górskiej (10 do 18); TPSP, N. HUTA, Al. Róż 3, Wystawa prac A. Wasilewskiego (11—18).

Dyżury

NA PIĄTEK

CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, — LARYNGOL.: Kopernika 23A, OKULIST.: Kopernika 40, — NEUROLOG.: Botaniczna 3, — GRUZYLCZY dla mężczyzn — Zakrzówek, dla kobiet Wola Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-3, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 225-55, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. o USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

NA SOBOTĘ

CHIRURG., INTERN., OKULISTYCZNY, NEUROLOG.: — Prądnicka 37, LARYNGOLOG.: Kopernika 23A. Pozostałe dyżury jak w piątek.

Apteki

(PIĄTEK I SOBOTA)

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, Dzierżyńskiego 36 b, Rynek Podgórski 9, Nowogródzka 61. 2, N. HUTA: osiedle Centrum A.

ROZNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 do zmroku.